

Mądrość Jezusa Chrystusa

Tłumaczenie: Aga Marecka, Światło Dla Duszy, swiatlodladuszy.pl

Wprowadzenie

Mądrość Jezusa Chrystusa (Sophia Jesu Christi) to jeden z najważniejszych i najbardziej reprezentatywnych tekstów wchodzących w skład Biblioteki z Nag Hammadi (odnaleziony w Kodeksach III i IV, a także znany z Kodeksu Berlińskiego BG 8502 oraz fragmentarycznego greckiego Papirusu Oxyrhynchus 1081). Utwór ten stanowi przejmujący przykład gnostyckiej soteriologii i kosmogonii ujętej w ramę dialogu Objawionego Zbawiciela z uczniami.

Pod względem gatunkowym tekst należy do tzw. dialogów objawieniowych, stanowiących popularną w II i III wieku n.e. formę chrześcijańsko-gnostyckiej literatury.

Tekst spisano w języku koptyjskim, wykazującym wyraźny charakter przejściowy – nakładanie się standardowego dialektu sahidzkiego z cechami achmimskimi i subachmimskimi (Lycopolitan).

Tłumacz lub skryptor manuskryptu cechuje się specyficznymi nawykami ortograficznymi oraz obfitym użyciem grecyzmów teologicznych i filozoficznych (*diatechnē*, *aoratos*, *stereōma*, *archigenetōr*, *ousia*, *planē*), co powoduje trudności w odczycie i tłumaczeniu tekstu.

Tłumaczenie na język polski zostało wykonane wyłącznie na podstawie manuskryptów z Nag Hammadi, transkrypcji z narzędziami Claude oraz tłumaczone słowo po słowie przy użyciu narzędzi Gemini, a następnie tłumaczone na język polski, porównane z innymi tłumaczeniami angielskimi, niemieckimi oraz polskimi, uzupełnione o istotne pojęcia w języku koptyjskim lub greckim jako wstawki redakcyjne.

Symbole redakcyjne użyte w tekście:

- [...] - luka w tekście (tzw. lacuna)
- () - wstawka redakcyjna mająca na celu doprecyzowanie znaczenia
- [91] - numer strony w koptyjskim kodeksie z Nag Hammadi

Poniższe tłumaczenie zostało oddane do domeny publicznej. Można je swobodnie kopiować, rozpowszechniać, przekształcać i wykorzystywać w dowolnym celu niekomercyjnym, zarówno w formie zmienionej, jak i niezmienionej. Dokonałam wielu starań, żeby tłumaczenie oddawało właściwy przekaz, jednak może zawierać literówki, błędy wynikające z trudności transkrypcji, czy doboru słów w języku polskim, które oddawałyby w pełni znaczenie słów.

Mądrość Jezusa Chrystusa

[90] Po tym jak powstał spośród umarłych, przyszło Jego dwunastu uczniów (*mathētēs*) i siedem kobiet, które były Jego uczennicami, [i] poszli za Nim w górę do Galilei, na górę zwaną [91] Górą Obfitości (*mantī*) i Radości (*rashe*).

Gdy zebrali się razem, trwając w zagubieniu (*aporein*) co do Natury (*hypostasis*) Wszechświata, Praw Żródłowych (*oikonomia*), świętej Opatrzności (*pronoia*), potęgi (*aretē*) Władz (*exousia*) oraz wszystkiego, co Zbawiciel z nimi czynił w tajemnicy (*mystērion*) Świętego Planu (*oikonomia*). Objawił się Zbawiciel (*sōtēr*). Nie w swojej pierwszej postaci (*morphē*), lecz w Duchu (*pneuma*) Niewidzialnym (*ahoraton*).

Jego wygląd był [jak] wielkiego anioła (*aggelos*) światłości (*ouoein*). Jego postaci (*morphē*) nie można opisać. Żadne śmiertelne ciało (*sarx*) nie mogło na niego patrzeć, lecz [tylko] ciało czyste (*katharon*) i doskonałe (*teleion*), w swoim rodzaju - takie samo, jakim ukazał się nam na górze zwanej Górą Oliwną (*Panchoeite*), w Galilei. I rzekł: „Pokój (*eirēnē*) wam! Pokój mój, który jest mój, daję wam.” I zdumiali się (*shpēre*) wszyscy, i przestraszyli się (*r-hote*).

A Zbawiciel [92] uśmiechnął się i rzekł do nich: „Nad czym rozmyślacie? Dlaczego jesteście zagubieni? Czego szukacie ode Mnie?”.

Rzekł Filip: „[Dociekamy] o Naturze (*hypostasis*) Wszechświata i Prawach Żródłowych (*oikonomia*)”.

Zbawiciel zaś rzekł do nich: „Chcę, abyście wiedzieli, że każdy człowiek (*rōme*) [...] w całości na ziemi od strącenia świata w dół (*katabolē*) aż po dziś dzień szuka Boga - kim On jest i Jego samego - lecz Go nie odnaleźli. Nawet najmądrzejsi spośród nich nie zdołali poznać Boga na podstawie ustroju (*oikēsis*) tego świata (*kosmos*) i jego ruchu (*kim*) - podobni do ślepego. Pouczę Was. Albowiem sam porządek (*oikēsis*) mówi o niej [naturze] na trzy sposoby, głosząc ją przez wszystkich filozofów i dlatego nie są ze sobą zgodni. Jedni z nich mówią bowiem, że [93] [kieruje się] sam z siebie w tym świecie (*kosmos*); inni, że to Opatrzność (*pronoia*); a jeszcze inni, że to ukryte Przeznaczenie (*heimarmenē*), jeśli w ogóle [istnieje]. I żaden z nich nie jest prawdziwy. Owe trzy drogi tych nauk, które najpierw wypowiedziano pomiędzy sobą, rozpowszechniły się wśród tłumów przez człowieka.

Ja zaś przybyłem ze Światłości (*ouoein*) Nieskończonej (*aperantos*) na to miejsce. Albowiem znam Go, aby objawić wam Absolutną (*akribeia*) Prawdę (*mēe*). To bowiem, co zna tylko samo siebie, jest życiem pustym (*bios*). Opatrzność nie posiada w sobie inteligencji (*mnt-sabe*). Przeznaczenie zaś nie ma zdolności rozeznania.

Wam zaś, którzy pragniecie poznać i tym, którzy są godni poznania - zostanie wam dane to, czego tamci nie otrzymali z zasiewu trudu [ziemskiego], które są skażone. Inaczej jednak - przez Tego Jedyne, którego posłano. Albowiem On jest nieśmiertelny wśród ludzi, którzy ulegają zniszczeniu i umierają.

[94] Rzekł Mateusz uczeń: „Panie, nic nie może pojąć Prawdy (*mēe*), chyba że przez Ciebie. Daj nam się pouczyć zatem o Prawdzie (*mēe*)”.

Zbawiciel rzekł: „Ten, który istnieje, jest nie do wyrażenia słowami (*arrhētos*). Żadna Zasada Pierwotna (*archē*) Go nie poznała, ani żadna Władza (*exousia*), ani żadna Zwierzchność (*hypotagē*), ani jakakolwiek Natura (*physis*) - od upadku świata aż po dziś dzień - z wyjątkiem Jego samego oraz tego, któremu On zechce objawić się przez Niego.

Ten jest [Tym], który pochodzi z Esencji (*ousia*) Światłości (*ouoein*). Odtąd Ja jestem Wielkim Zbawicielem. Tamten bowiem jest nieśmiertelny, trwa wiecznie, a będąc wiecznym, nie ma zrodzenia. Wszystko bowiem, co zostało zrodzone, ulegnie zniszczeniu. Jest Niezrodzonym, nie mając Początku (*archē*). Wszystko bowiem, co ma swój Początek, ma też swój Kres. Nikt [i nic] bowiem nie panuje nad Nim. Nie ma On imienia - ten bowiem, kto ma imię, jest stworzeniem innego. Posiada On swój obraz, [95] lecz bez formy jakiegokolwiek postaci boskiej czy ludzkiej. Nic nie jest do Niego podobne ani tak wielkie, z czym można by było Go porównać - lecz jest On Ideą Transcendentną, przewyższającą wszelką rzecz i doskonalszą ponad Wszystko. Spoglądając na wszelki trud, wpatruje się w siebie tylko przez samego siebie.

Jest bez Początku (*archē*).

Jest nie do pojęcia.

Trwa nieprzerwanie.

Jest Niezniszczalny (*aphthartos*).

Nie ma niczego [ani nikogo] sobie podobnego.

Jest Dobrem (*agathos*).

Nie ulega zmianie.

Jest Nieskazitelnym.

Jest Nieograniczonym.

Jest Błogosławionym (*Makarios*), nie rozmyśla o sobie, lecz doskonale wie o Sobie samym.

Jest Niemierzalnym, nie do ogarnięcia przez to, co powstało.

Jest Doskonały, nie mający żadnego braku.

Błogosławiony On jest i nie do zniszczenia.

Nazywają Go Ojcem Pleromy.

Rzekł Filip: „Panie, w jaki sposób objawił się On doskonałym?”.

Rzekł mu Doskonały Zbawiciel: [96] „W Nim zawiera się Wszechświat, Wszystko. Nie ma niczego, co by Go ograniczało [lub miało władzę nad Nim]. Ten bowiem jest Umysłem (*nous*) Absolutnym. A także Myślą (*ennoia*), Rozwagą (*phronēsis*), Zamysłem (*enthymēsis*), Rozumem (*logismos*) i Potencjałem (*dynamis*). Wszystkie One są równe względem siebie. Te właśnie należą do Pleromy, pochodzą z Pleromy. Cały Ród (*genos*), od początku aż do końca, było w Pierwotnej Wiedzy - Nieskończonego i Niezrodzonego Ojca.”

Tomasz rzekł do Niego: „Panie, Zbawicielu, dlaczego to wszystko powstało i po co ukazało się od początku?”.

Doskonały Zbawiciel rzekł: „Wyszedłem od Nieskończonego, aby opowiedzieć wam o Wszystkim, o Tym, który jest Rodzicielem życia, posiadającym w sobie Moc i stwórczą substancję [97] z formy, aby objawiło się wielkie bogactwo ukryte w Nim z powodu Jego Łaskawości (*chrēstotēs*) i Miłości (*agapē*). Uczynił to z własnej woli, sam z siebie, zrodziwszy owoce, aby nie pozostać samotnym, samemu w swojej dobroci (*agathōsynē*). Lecz inne duchy z Jego Niewzruszonego Rodu mają wydać obfite owoce [woli] Wysokości oraz niezniszczalność wraz z Jego wzorem, który nie ma swojego kresu, aby Jego dobroć objawiła się przez Samo-Zrodzonego (*Autogenes*), Boga Ojca wszelkiej niezniszczalności oraz wszystkich tych, którzy powstałi przed Jego obliczem.

Zanim zaś doszło do tego, co objawione, istniał wielki błąd i brak wiedzy wśród niezniszczalnych. On zaś wołał: Kto ma uszy do słuchania o sprawach nieskończonych, niechaj słucha! I wszystkim pozostałym [uczniom], gdy Ja z nimi rozmawiałem, pragnęli więcej od Niego.”

[98] Rzekł: "Wszystko ze zniszczenia, co pochodzi ze zniszczalnego, ulegnie zniszczeniu, ponieważ powstało ze zniszczenia. Co zaś powstało z niezniszczalności, nie ginie, lecz staje się niezniszczalne.

Tak więc mnóstwo ludzi pobłądziło, gdyż nie poznali tej różnicy, i umarli.

Rzekła mu Maria Magdalena: „Panie, w jaki sposób będziemy mogli poznać te rzeczy?”.

Rzekł Doskonały Zbawiciel: „Zaprawdę [powiadam wam]: od tego, co nieobjawione, aż do pełni tego, co jest objawione - i sama ta emanacja Myśli objawi się w nas. Bo czyż wasza wiara nie objawia się właśnie przez to, co ujawnione w Niezrodzonym Ojcu?

Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha! Pan Wszechrzeczy nie jest przez nich nazywany Ojcem, lecz Praojcem, Prapoczątkiem tego, co się objawia. Jest On, aby nie [tekst urwany]”.

[99] Niechaj słucha! Bezpośredni Praojciec patrzy na samego siebie we własnej osobie, najpierw w sobie samym. W jednym wejrzeniu objawił się, będąc podobnym do samego siebie. A On sam, Jego Obraz, objawił się jako wielka Światłość za sprawą Jego samego - sfery oraz bezmiary Tego, który istnieje pierwotnie jako Niezrodzony Ojciec. [Jego Obraz] jest wprawdzie współwieczny ze Światłością znajdującą się przed Jego obliczem, lecz nie stawia ich [z Niewzruszonego Rodu] na równi z Samym [Praojcem].

A gdy objawia się dla nich [Niewzruszonego Rodu] mnóstwo sfer, wówczas wszystkie te [sfery] - będąc [między sobą] równowiecznymi i równomocnymi - są chwalebne, choć nie mają w sobie żadnego początku, ani też nie należą do Rodu, który nie posiada królestwa - z wyjątkiem tego, co sami w Nim objawiliście.

Słuchajcie więc wy, którzy pochodzicie od tamtych ludzi! Wszakże cała tamta nauka, nad którą panuje królestwo, nazywa ich [100] Synami Bezgranicznego Ojca, [Pra-] Boga, Syna Bożego, który jest Wszystkim, Jego Pra-Obraz [będący] z nimi.

A On sam jest Niepojęty, będąc pełen wszelkiej niezniszczalnej chwały i radości niewypowiedzianej. Oni wszyscy spoczywają w Nim, nieustannie trwając w radowaniu się radością niewypowiedzianą w Jego chwale, która się nie zmienia, oraz w pełni, której nie można zmierzyć. Tego zaś nie poznali władcy (*archontes*) ani Go nie pojęli w żadnym eonie ani w ich światach aż do teraz.

Rzekł Mu Mateusz: „Panie, Zbawicielu! W jaki sposób objawił się Człowiek?”.

Rzekł Doskonały Zbawiciel: „Chcę, abyście poznali, że Ten, który objawił się we Wszechrzeczy - Bezgraniczny, Samoistny [101] Samostworzony Ojciec, będący doskonałym w Światłości jaśniejącej, o której mówił, gdy rozważał Pierwszą Zasadę, sprawił, że wyszła i zaistniała wielka moc. Z owego początku, tamtej Światłości objawił się Nieśmiertelny Człowiek w sposób doskonały i pełny. Przez tego Nieśmiertelnego Człowieka osiągną zbawienie i przebudzą się ze stanu zapomnienia poprzez Pokój, który został posłany. Tego, który jest z nimi, głosimy, porzucając marność od ciemnościeli. A Prawo Źródłowe (*oikonomia*) jest wielką Mądrością, która została ustanowiona od początku w Nim samym, połączoną przez Samorodnego Ojca, [a] pochodzącą od Nieśmiertelnego Człowieka, który objawił się jako pierwszy wraz ze swoim Boskim Królestwem. Albowiem Ojciec [102] nazywają go: Człowiek. Sam-Ojciec objawił tego [Człowieka] na zewnątrz i stworzył dla niego wielki eon, którego imieniem jest Ogdoas, stosownie do jego wielkości. Dał mu wielką władzę i stał się on królem nad całym stworzeniem nieba. A także stworzył dla siebie bogów, aniołów, archaniołów i niezliczone miriady, rozmnożonych ze środka owego światła - razem z Duchem Potrójnie-Męskim [oraz tą], która jest Wszech-Mądrością (*Patsophia*), jest jego

partnerką (*syzygos*). Albowiem z jego pierwszego zrodzenia męskiego syna, prawdziwie jego męskim imieniem, nazywają go: Pierworodny Syn Boga. Jego żeńskim imieniem zaś jest: Mądrość Pierworodna, Matka Wszechrzeczy; niektórzy nazywają ją Miłością. A ten Pierworodny zwany jest Chrystusem, posiadającym władzę od swojego Ojca. Powołał do życia dla siebie całe światy [103] i członki jego każde. Gdy trwają w Jego nieśmiertelności, z jednej strony, według swej niezniszczalności żyją, zaś pod względem mocy trwają na wzór przemiany Ojca rozciągającego myśli. A myśl (*ennoia*) [zstępująca] ku dopełnieniu jest taka, jak w przypadku tych, którzy jako pierwsi zostali posłani pośród tych, co dzisiaj przybyli.

Albowiem najpierw ze wszystkich rzeczy objawił się Ten, który ukazał się w pełni z Jego mocy. I od tego, co zostało stworzone, objawił się Ten, który został ukształtowany (*plassa*) w całości. Z Tego ukształtowanego (*plassa*) objawił się Ten, który przyjął postać. A z Tego z postacią [pochodzi] Ten, który nadał imię. Z tego powodu zmienili się Niezrodzeni w początku (*archē*) aż do czasu lęku."

[104] Rzekł Bartłomiej: „Jak został określony Człowiek i Syn Człowieczy? Ten syn, z których z nich [pochodzi]?”

Rzekł do niego Święty: „Chcę, abyście poznali, że owego Pierwszego Człowieka nazywają Rodzicem Umysłu (*Nous*) doskonałego ze strony siebie samego. Ten powziął myśl wraz z Wielką Mądrością, swoją syzygią. Objawił swoje pierwsze zrodzenie męskiego syna, prawdziwie jego męskim imieniem nazywają go: Pierworodny Syn Boga. Jego żeńskim imieniem zaś jest: Mądrość Pierworodna, Matka Wszechrzeczy; niektórzy nazywają ją Miłością. A ten pierworodny zwany jest Chrystusem, posiadającym władzę od swojego Ojca. Stworzył dla siebie mnóstwo aniołów, [105] których nie ma liczby, dla opieki z Ducha (*Pneuma*) Światła.

Rzekł do niego jego uczeń: „Panie, Ten, którego nazywają Człowiekiem, objaw nam o Nim, abyśmy i my sami dokładnie poznali Jego chwałę.”

Rzekł doskonały Zbawiciel: „Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha! Ten, który jest Pierworodnym Umysłu, którego nazywają Adam Oko (*Ellambol / Lampor*) Światła, albowiem on wyszedł ze Światła, aby świecić dla Niego. Stworzył nieopisane i wolne od ucisku tłumy, radujące się Jego przebywaniem w radości swego powstania - to przyjął na podobieństwo swego Ojca. Całe królestwo Syna Człowieczego, który zwany jest Synem Boga, istnieje w radości niewypowiedzianej i wolnej od ucisku oraz w weselu, niezmiennym w sobie wobec Jego niezniszczalnej chwały, [106] którego nigdy aż do teraz nie usłyszano, ani nie objawił się w eonach, które powstały, wraz z tymi wszystkimi rzeczami i ich światami (*kosmos*). Ja zaś przyszedłem od Samozrodzonego (*Autogenes*) wraz z Pierwszym Światłem, które nie ma początku, abym pouczył was o wszystkim.”

Jego uczniowie rzekli: „Poucz nas w objawieniu: jak to się stało, że z Niewidzialnych zstąpili w dół, za sprawą Nieśmiertelnego, do śmiertelnego świata?”

Rzekł doskonały (*teleios*) Zbawiciel: „Syn Człowieczy złączył się z Mądrością, swoją syzygią. Objawili wielkie światło androgyniczne. Jego męskim imieniem nazywają go: Zbawiciel, Rodzic Wszystkiego. Jego żeńskim imieniem jest Wszech-Rodzicielka Mądrość; niektórzy nazywają ją Wiarą (*Pistis*). Wszyscy ci, którzy [przyszli] do wnętrza świata [107] w taki sposób, iż dał Kroplę ze Światła za pośrednictwem tego, który wysłał ich do świata Wszechwładcy (*Pantokrator*), aby stanowiła dla nich ochronę z jego strony i obudziła go z jego snu, wiążąc go w tym, co uczynił Mądrości (*Sophia*), aby całe dzieło świata (*kosmos*) za jego pośrednictwem stało się ubogie z powodu jego pychy oraz ślepoty i niewiedzy, gdyż sam nadał sobie imię.

Ja zaś przyszedłem ze Sfer Wysokich, z woli Wielkiego Światła. Wyszedłem z powstania, uwalniając wszelkie dzieło oraz wskrzeszając je, aby przyniosło obfity owoc, za pośrednictwem owego uformowania (*plasma*), tego, którego przez Mądrość wysłano - wypełniając. I nie będzie to [trwało], lecz będąc dobrym na zewnątrz za sprawą Wielkiego Zbawiciela, bowiem jego chwała objawi się, aby została oczyszczona Mądrość z owej skazy, aby jego [...] nie [...].

[108] Dzieci Mocy, bądźcie mocni! I dam miarę waszej czci oraz chwałę, aby wstąpili w górę do Ojca i aby wygłosili słowa światła męskości. Wy zaś wszyscy, którzy zostaliście wysłani przez Syna, którego posłano – gdyż jesteście godni Światła – zrzucicie teraz z siebie zapomnienie władz (*exousia*). I niech nie trwa odtąd więcej tarcie zanieczyszczone, to, które pochodzi z ognia spalającego, aby Ten, który wyszedł z otchłani, zmiażdżył ich, przewyższając ich własną opatrność.

Wtedy rzekł do Niego Tomasz: „Panie, Zbawicielu, ile jest świętych w Duchu Światła owych Eonów?”

Rzekł Doskonały Zbawiciel: „Chwalę was, że pytacie o owe Wielkie Eony, gdyż ich korzenie tkwią w Niezmierzonym Królestwie. Objawią ci się zaś te rzeczy, o których mówiłem wam na początku. Zostali...

[tekst uszkodzony, brak tablic 109-110]

[111] I niech przyniosą, mając w sobie nieśmiertelność [i] jego chwałę, iż Zgromadzenie (*Ekklesia*) stanowi Ósemkę (*Ogdoad*) i objawili się jako mężczy i żeńscy. Nadał jej [Ósemce] imię: po części męskie, a po części żeńskie. Męskiego mianowicie nazywa się Zgromadzeniem (*Ekklesia*), żeńską zaś nazywa się Życiem, aby było objawione na zewnątrz, iż za pośrednictwem kobiety życie powstało dla wszystkich Eonów, imiona zaś owych władz początków - od początku z wnętrza jego Woli i jego Myśli (*Ennoia*).

I objawiły się na zewnątrz moce pierwsze, te, które nazwano Bogami oraz Boginiami. Z ich Mądrości objawili się Bogowie. Z ich Mądrości, i objawili Panów z Panów. Zaś panowie objawili na zewnątrz ze swych części Panów. Zaś z panów ze wszystkich królestw objawili się Aniołowie. Archaniołowie ze swoich słów (*logos*) objawili się jako [112] Aniołowie z nich. Z tych pewne idee objawiły się w kształcie, w postaci, tego, co wyżej oraz w imionach, widocznych dla Zbawiciela ich wraz z ich nieśmiertelnymi światami. O których zaś powiedziałem na początku: posiadają oni władzę wszelką od owego Nieśmiertelnego Człowieka, tego, którego nazywają Zbawicielem (*Sōtēr*).

Z wielkiego mnóstwa na postanowienie słowa (*šaje*), [Ósemka] wypełniła się przez nią wielkością całej Niezniszczalności. Gdyż posiada on władzę, stworzyli dla niego wielkie Królestwo. Zaś każdy z nich z osobna w Ósemce (*Ogdoad*) oraz na tronach (luka w tekście), niebiosą, przestworzą w istocie ich wielkości. Albowiem te wszystkie [rzeczy] powstały za sprawą Tego, który pochodzi od Matki, dla Wszechświata.

Wówczas apostołowie święci rzekli do niego: „Panie, Zbawicielu, powiedz nam o tych rzeczach, które są nam widzialne, abyśmy poznali liczbę przedłożoną nam dla naszych owiec.”

Rzekł Zbawiciel do nas, [113] Zbawiciel [rzekł]: „Skoro pytacie o szczegóły sprawy, wszystko oznajmię wam. Stworzyli dla niego zastępy aniołów, dziesiątki tysięcy oraz ich bezlik niezliczony, wraz z ich władzami. Stały się dziewicami oraz [istotami] Światła nieograniczonego. Albowiem nie mają one w sobie ani trudu, ani cierpienia, ani poddaństwa.

Lecz wolą jest to eonów dopełnienie w ten sposób ku [i] wraz z przestrzeniami za sprawą owego Nieśmiertelnego Człowieka oraz poprzez kunszt przyjęcia Pierwotnej Zasady wzoru tam dla każdego eonu i świata, wraz z tymi, które powstały po nich z jego [mocy] dla ich stworzenia na jego podobieństwo, w niebiosach Chaosu i ich światach.

Natura zaś wyłaniająca się, objawi Chaos poprzez Światło, aby rozświetliło go w całości. Z zachwytem i radością tych, którzy mówią o Nim oraz z innym głosem powiedział to, podczas gdy trwali radośni przed nim. Gdy niebiosy zostały posłane [114] niezmiennie oraz pokój niezmierny, ta [sfera], w której miały być połączone z nią [naturą] w tych wszystkich, które powstały po nich wraz z ich zbawicielami. Albowiem te wszystkie, powiedziałem je wam na początku, wypowiedziałem je zaś po to, abyście świecili w Świetle Poznania (*Gnosis*).

Powiedziała do niego Maria Magdalena: „Święty Panie, Twój uczniowie, my, skąd przybyliśmy, albo dokąd zmierzają, albo co mają robić w tym miejscu?”

Rzekł do nich Doskonały Zbawiciel: „Chcę, abyście zrozumieli, że Mądrość (*Sophia*), Matka Wszechświata, oraz jej Małżonek (*Syzygos*), podjęła działanie bez woli pośród was, ani też bez Ojca Wszechświata. Dobry objawił się niepojęty dla myśli. Ukształtował tę zasłonę [oddzielającą] wzniesienie od śmierci oraz wzniesienie tych [bytów], które powstały po nich, aby [wszystko stało się] w spójnym porządku. [brak stron 115-116]

[117] Tamten oraz ten wielki staną się dwunastką jako Jedno, na wzór pierwotnych od początku, albowiem wydadzą owoc obfity, abyście wstąpili ku górze, do dzieła tego, co istnieje od początku w [doskonałości]...

[...] którą on zaś przekaze nam bezmaterialną substancję – nieśmiertelne Poznanie Światłości w ręce [przekazane], poprzez Jedność i Upodobanie Prawdy. On zaś otrzymuje ze sobą symbole Niewidzialnego Nieba i stanie się dla was Światłem Wybranym w Duchu Mądrości. Ten, który pozna Wszechświat, w zmartwychwstaniu oraz w Miłości, otrzymuje te właśnie jako symbol.

[118] Syn Człowieka oddzielony od sfer oraz od tych [bytów], które przebywają w drugiej [sferze]. Oto Doskonały Ożywiający jest pośród nas, abyśmy dali całą jedność i pragnienie Matki oraz aniołów świętych. Albowiem odejdzie z tego miejsca [...] między [...] albowiem on [...] z [...] tych, którzy [...] niezmienni w skarbnicach [...] wszystkich zewnątrz. Oraz [...] które jest w tobie, z którego przyszedłem, abym dał, przekazał [...], wziął z nas na zewnątrz tego, co istnieje od początku.

A to z powodu pychy Prawładczy (*archigenetōr*) oraz jego aniołów, ponieważ chępią się sobą, mówiąc, że są bogami. Ja zaś przyszedłem, aby obalić ich zwodzenie (*planē*), tak aby poznali wszyscy Boga, który trwa ponad całym Wszechświatem.

[119] Wy sami, również wy nad ich miejscami opatrności jako uczniowie, do was przynosząc [...] do was: Obudźcie go! Przyszła [...] w nas Moc (*exousia*) Wszechświata, jako dzieci Światłości trwali, abym ogłosił słowa nad jego obłokiem...

[...] te rzeczy, które [...] Zbawiciel [...] wtedy [...] mówiąc do niego w [...] jest Matka [...] początek [...] ród [...] do końca.”

AMEN.

[seria kryptogramów]

MĄDROŚĆ JEZUSA CHRYSYTA